

Prof. UKSW dr hab. Elżbieta Karska

Warszawa, dnia 31 lipca 2019 r.

Katedra Ochrony Praw Człowieka  
i Międzynarodowego Prawa Humanitarnego

Instytut Prawa Międzynarodowego, Unii Europejskiej  
i Stosunków Międzynarodowych

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej mgra Bena Sassi**

**nt. *Skuteczność prawa międzynarodowego w porządku prawnym  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,***

**napisanej pod opieką naukową**

**prof. UW dr hab. Katarzyny Myszony-Kostrzewy**

**w Instytucie Prawa Międzynarodowego Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Warszawskiego**

**[Warszawa 2019, ss. 220]**

W związku z powołaniem w dniu 31 maja 2019 r. przez Radę Naukową Instytutu Prawa Międzynarodowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na recenzentkę rozprawy doktorskiej mgra Bena Sassi nt. *Skuteczność prawa międzynarodowego w porządku prawnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, napisanej pod opieką naukową prof. UW dr hab. Katarzyny Myszony-Kostrzewy, przedstawiam niniejszym ocenę tej rozprawy:

#### **1. Wybór tematu rozprawy doktorskiej**

Przy pierwszym zetknięciu się z tematem rozprawy, mogłoby się wydawać, że na temat skuteczności prawa międzynarodowego w prawie wewnętrznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, polska doktryna wypowiedziała się przez dziesięciolecia w sposób dostatecznie wyczerpujący. Nie mniej jednak Doktorant w sposób oryginalny, przeprowadzając badania komparatystyczne, przedstawił ujęcie tego tematu w szerokim kontekście interdyscyplinarnym.

Przed przemianami roku 1989 funkcjonował w praktyce prawnej PRL mechanizm, w którym prawo międzynarodowe obowiązywało w prawie wewnętrznym z mocy własnej. Liczne głosy doktryny, pojawiające się na przestrzeni lat, wskazywały na niedostatki

tej konstrukcji. Autor słusznie zauważa już we wstępie tę okoliczność, rozwijając to zagadnienie w treści rozprawy. Doktorant skupił się podczas badania skuteczności prawa międzynarodowego w porządku wewnętrznym PRL wyłącznie na umowach międzynarodowych, co również zostało zaznaczone we wstępie (s. 5). Można byłoby pokusić się o uzupełnienie tej analizy o skuteczność np. zwyczaju międzynarodowego. Stanowiłoby to wówczas doskonale uzupełnienie już istniejącej treści. W toku rozważań Doktorant argumentuje swoją decyzję, w ślad za orzeczeniem Sądu Najwyższego z 1958 r., wyjaśniając motywy braku zastosowania zwyczaju (s. 120). Wydaje się jednak, że nie ma powodów, by przy takim sformułowaniu tytułu, a zatem i zakresu rozprawy, pomijać inne – poza umową międzynarodową – źródła prawa międzynarodowego. Inną opcją byłoby nadanie tytułowi rozprawy następującego brzmienia: *Skuteczność traktatów w porządku prawnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*.

Poza wyżej przedstawioną uwagę, sformułowanie tematu rozprawy nie budzi innych moich zastrzeżeń. Autor we wstępie dokładnie omówił zagadnienia składające się na temat pracy, a samo zagadnienie znalazło odzwierciedlenie w postawionej hipotezie badawczej. Tam też został wskazany przez Autora główny cel dysertacji. Jest nim “zbadanie wpływu prawa międzynarodowego na wewnętrzny porządek prawny PRL oraz ocena rozwiązań z perspektywy obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej. Celami pobocznymi natomiast są zbadanie wpływu dorobku doktryny PRL na ukształtowanie się współczesnych norm konstytucyjnych, a także wykazanie wpływu działań politycznych na skuteczność prawa międzynarodowego w prawie wewnętrznym PRL.” (s. 9). Niewątpliwie cel ten został osiągnięty poprzez krytyczną analizę konstrukcji *ex proprio vigore* oraz przeprowadzone badania o charakterze interdyscyplinarnym.

## **2. Ocena merytoryczna rozprawy**

### **2.1. Konstrukcja rozprawy**

Rozprawa doktorska mgra Bena Sassi składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, bibliografii i aneksu. We wstępie Autor uzasadnia podjęcie wskazanego tematu oraz przedstawia hipotezę główną wraz z hipotezami pomocniczymi, które stanowią trzon badawczy rozprawy. W rozdziale pierwszym Doktorant w sposób syntetyczny sformułował zagadnienia wstępne, obejmujące obecny stan wiedzy na temat zagadnienia relacji prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego oraz wyjaśnił podstawowe pojęcia, którymi posługuje się w dalszych częściach rozprawy. Autor dokonał również

podsumowania podstawowych teorii opisujących relacje między porządkiem prawnym międzynarodowym oraz wewnętrznym. Omówił również sposoby włączania normy międzynarodowej do porządku wewnętrznego. W konkluzji umieszczonej na końcu rozdziału, Autor słusznie stwierdza, iż akt prawa międzynarodowego może występować jako źródło prawa krajowego jedynie za jego wyraźnym przyzwoleniem oraz na podstawie przeglądu teorii po raz pierwszy odnosi się krytycznie do postawionej we wstępie hipotezy (s. 57).

W rozdziale drugim przedstawiony został zarys międzynarodowego położenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po II wojnie światowej, jak również najważniejsze wydarzenia historyczne tego okresu. W kolejnych częściach rozdziału omówiono zasady ustrojowe i konstytucje obowiązujące po 1944 r., co według Autora, było działaniem niezbędnym do wyprowadzenia wniosków. Są one formułowane w oparciu o historyczne stany faktyczne i prawne. Jako drobne uchybienie można wskazać niewielką ilość odniesień do prawa międzynarodowego w tym rozdziale, co Autor również podkreśla we wprowadzeniu twierdząc, że „w przypadku badań nad historycznymi rozwiązaniami prawnymi niezwykle istotną rolę odgrywają pozaprawne aspekty obejmujące m.in. sytuację polityczną, ekonomiczną i społeczną” (s. 58). Jednak nie są to zagadnienia wypreparowane z kontekstu prawa międzynarodowego, co mogłoby już w tym rozdziale przynieść częstsze jego przywoływanie. Zasadność umieszczenia przez Autora tego rozdziału w rozprawie, znajduje swoje odzwierciedlenie dopiero w dalszych rozdziałach, w których Doktorant wykorzystuje wydarzenia historyczne celem udowodnienia hipotez i udzielenia odpowiedzi na pytania badawcze.

W rozdziale trzecim, realizując cel badawczy, Autor wyodrębnił część normatywną oraz część praktyczną. Pierwsza z nich oparta jest na analizie norm konstytucyjnych i uzupełniona o przegląd doktryny, druga, z kolei, została zrealizowana poprzez analizę orzecznictwa. Rozdział rozpoczyna się przy tym od omówienia dziedzictwa traktatowego i orzeczniczego II RP, co jest działaniem wartym podkreślenia w kontekście zagadnienia sukcesji państwa. Jednakże zagadnienie to nie zostało przez Autora rozwinięte w oparciu o odniesienie się do regulacji prawa międzynarodowego. Podkreślić jednak należy, że całość zagadnienia została przedstawiona w sposób systematyczny i logiczny.

W ostatnim, czwartym, rozdziale Doktorant zestawiał poglądy doktryny prawa międzynarodowego okresu PRL z mechanizmami obowiązywania prawa międzynarodowego w RP przyjętymi na gruncie Konstytucji z 1997 r., pokazując tym samym ewolucję,

jaka dokonana się w omawianej materii oraz po raz kolejny wykazując nieskuteczność działania konstrukcji *ex proprio vigore*.

Każdy z rozdziałów jest zwieńczony podsumowaniem. Całość rozprawy kończy całościowe ujęcie poruszanej przez Autora problematyki, które nie jest tylko sumą wcześniejszych podsumowań. Doktorant w interesujący sposób zamyka w nim wszystkie główne wątki, przedstawiając konkluzje końcowe. Moją aprobatę budzi klarowna konstrukcja rozprawy – zakończenie w sposób jasny nawiązuje do wstępu i logicznie reasumuje wywód prowadzony w merytorycznej części pracy. Doktorant poprzez rekapitulację wniosków częściowych w klarowny sposób przedstawia przekaz swojej pracy. Prawdliwość wyciągniętych przez mgra Bena Sassi wniosków nie wzbudza, co do zasady, wątpliwości. Do rozprawy dołączona jest niepublikowana uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1968 r. w sprawie zawierania i wypowiedzania umów międzynarodowych, do której Autor odnosi się w podrozdziale 3.3.4 (s. 128).

Przyjętą konstrukcję należy uznać za prawidłową. Słusznie w rozdziale pierwszym Autor wprowadza i przedstawia teorie oraz pojęcia przyjęte w systemie prawa międzynarodowego, by w późniejszych częściach rozprawy odnosić się do przywołanego wcześniej aparatu pojęciowego. Całość konstrukcji składa się na spójną i logiczną całość, która zasadniczo odpowiada tematowi określonemu w temacie rozprawy doktorskiej.

## 2.2. Merytoryczna strona rozprawy

W swojej rozprawie doktorskiej mgr Bena Sassi odnosi się nie tylko i wyłącznie do skuteczności prawa międzynarodowego w porządku wewnętrznym. Jak sam zauważa we wstępie (s. 8), jest to praca o charakterze interdyscyplinarnym, łącząca w sobie – obok prawa międzynarodowego – elementy prawa konstytucyjnego, politologii, jak również nauk historycznych. Na pełne uznanie zasługuje biegłe poruszanie się Autora w tych dziedzinach, co jednakowoż ma też swoje ujemne strony, wyrażające się chociażby w zbyt obszernych deskrypcjach, np. zasad naczelnych ustroju PRL (s. 85). Nie czynię z tego tytułu zarzutu, jednak – co już wcześniej podniosłam – zastrzeżenia budzi niewystarczające odwołanie się w rozdziale drugim do prawa międzynarodowego, w tym jego nauki, czego zmianę sugeruję w przypadku ewentualnej publikacji rozprawy.

W zakresie szczegółowych wątków przywołanych w rozprawie warto jest zwrócić uwagę na przeprowadzone przez Autora badanie statystyczne pokazujące stosunek

liczby zawartych umów międzynarodowych do liczby publikacji takich aktów w Dzienniku Ustaw. Dużą wartość przedstawiają wyciągnięte przez Autora wnioski, które zostały wyprowadzone w oparciu o przeprowadzone przezeń interdyscyplinarne badania. Na przytoczenie zasługuje wniosek w którym Autor twierdzi, że „Ratyfikowane przez PRL umowy międzynarodowe były selektywnie publikowane w Dzienniku Ustaw w wyniku braku normy konstytucyjnej wymagającej od prawodawcy takiego działania, co dowodzi hipotezie, że w przypadku braku zapisu konstytucyjnego stanowiącego o miejscu prawa międzynarodowego w porządku prawnym, organy władzy zostawiają sobie pełną swobodę wyboru określonego działania, co z kolei jest podstawową cechą Państwa o ustroju niedemokratycznym” (s. 113). W dalszych częściach rozprawy Autor udowadnia ten pogląd w oparciu m.in. o dorobek doktryny politologii oraz analizę norm wyrażonych w Konstytucji z 1997 r.

Szkoda, że Doktorant w tym miejscu nie dokonał dokładnej analizy praktycznych problemów związanych z zawarciem jakiejś konkretnej umowy międzynarodowej, która nie została następnie opublikowana w Dzienniku Ustaw. Wśród przypadków opisanych w polskiej doktrynie można wskazać, przykładowo, Porozumienie o utworzeniu Wspólnej Organizacji Interoceanmetal w celu prowadzenia prac w zakresie poszukiwania, rozpoznawania i przygotowania do przemysłowego zagospodarowania koncentracji żelazomanganowych, podpisane dnia 27 kwietnia 1987 r. w Moskwie (zob. E. Karska, K. Karski, *Polska we Wspólnej Organizacji Interoceanmetal*, [w:] E. Halizak, A. Potyrała, T. Łoś-Nowak, J. Starzyk-Sulejewska (red.), *Polska w instytucjach międzynarodowych w latach 1918-2018*, Wydawnictwo: Narodowe Centrum Kultury / Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2019, s. 429 i n.). Brak publikacji tego traktatu w Dzienniku Ustaw spowodowany był najprawdopodobniej faktem, iż jeden z jego załączników ma charakter niejawnny. Praktyka traktatowa, mająca miejsce w ramach systemu RWPG, odbiegała bowiem od zasad powszechnie przyjętych przez społeczność międzynarodową, w tym – jawności umów międzynarodowych. Co ciekawe, Wspólna Organizacja Interoceanmetal, utworzona tą ratyfikowaną przez Radę Państwa PRL umową międzynarodową, ma do dziś siedzibę w Polsce (Szczecin), jest zarejestrowana w polskim Krajowym Rejestrze Sądowym jako przedsiębiorstwo państwowe, a skład jej organów i niektóre zasady działania (określone w niepublikowanym traktacie) są odmienne niż rozwiązania przyjęte w tym zakresie w polskich ustawach. Wobec tego, sądy polskie co pewien czas próbują skłonić organizację do stosowania się przez nią do tych ustaw, a ta – jak dotąd skutecznie – odwołuje się, przywołując

przepisy tego Porozumienia. Przykład Wspólnej Organizacji Interoceanmetal pokazuje, że problemy związane z zawieraniem przez PRL traktatów, które następnie nie zostały opublikowane, mają także swój dzisiejszy wymiar. Nie jest to zatem wyłącznie zagadnienie historyczne.

W tym kontekście wydaje się, że umowy międzynarodowe, zawarte w okresie PRL, były wówczas stosowane w krajowym porządku prawnym nie tyle z mocy własnej, ile z mocy pozaprawnego autorytetu organów, które wiązały nimi państwo. Można by się ewentualnie pokusić o stwierdzenie, że moc tych traktatów – na gruncie krajowym – pochodziła nie od nich samych, a od tych, którzy zdecydowali się na ich zawarcie. Wobec rozbieżności praktyki, nie można bowiem stwierdzić, iż w okresie PRL powstał zwyczaj konstytucyjny, zgodnie z którym umowy te obowiązywały w krajowym porządku prawnym *ex proprio vigore*.

Autor w konkluzji rozprawy dochodzi do słusznego wniosku, że prymat prawa międzynarodowego może zistnieć „w porządku prawnym, którego naczebną zasadą jest zasada demokratycznego państwa prawa, z której wprost wynika zasada poszanowania prawa międzynarodowego. Polska Rzeczpospolita Ludowa do roku 1989 tej zasady nie respektowała, czego wyrazem jest chociażby ukazany w niniejszej rozprawie stosunek do zaciągniętych zobowiązań międzynarodowych, który w dużej mierze obarczony był woluntaryzmem zarówno legislatury jak i judykatury PRL” (s. 188). Trafnie zostało również podkreślone przez Autora w podsumowaniu, iż obecna Konstytucja z 1997 r. jest w pełni otwarta na prawo międzynarodowe, a stosunkowo sprawna transformacja prawna w tym zakresie była łatwiejsza, gdyż praktycznie polegała na wypełnieniu luki. Jako wyraźną zaletę rozprawy wskazać należy oryginalność przyjętych koncepcji.

Hipoteza główna zawarta we wstępie wraz hipotezami pomocniczymi zostały zasadniczo udowodnione, co sam Autor podkreśla, z pewnymi jednak zastrzeżeniami. Po analizie merytorycznej rozprawy można by pokusić się o wyciągnięcie dodatkowych wniosków, jak chociażby w odniesieniu do przywołanych przez Autora teorii monizmu i dualizmu. Nie wpływa to jednak na poprawność i wartość merytoryczną dysertacji.

### 2.3. Formalna strona rozprawy

W recenzowanej rozprawie Doktorant nie ustrzegł się błędów stylistycznych i interpunkcyjnych, jak również powtórzeń i literówek. Jako uchybienie można m.in. wskazać w niektórych miejscach brak numeru strony w cytowanych publikacjach (np. s. 64),


czy brak przypisu w przypadku cytowania IV Konwencji Genewskiej (s. 43). Niekiedy ton wypowiedzi Autora przybiera cechy języka publicystycznego. W rozprawie pojawiają się również takie pojęcia jak: „zapis konstytucyjny” (s. 113). Wydaje się, że nie zawsze Doktorant wystarczająco uwypukla też okoliczność, iż nie w każdym przypadku podpisanie umowy międzynarodowej jest równoznaczne z jej zawarciem (np. s. 113). Powstaje w ten sposób – być może nieuzasadnione – wrażenie, iż Autor nie dość rozróżnia zakres pojęciowy terminów „podpisanie” i „zawarcie” traktatu. Wskazane drobne błędy nie zmieniają jednak sensu prezentowanych myśli ani nie powodują trudności w zrozumieniu wyводу naukowego.

Przy ocenie formalnej recenzowanej rozprawy należy zwrócić uwagę na zebrany – w znacznie mierze interdyscyplinarny – materiał badawczy. Należy z uznaniem podkreślić obszerność bibliografii, w tym również literatury zagranicznej oraz wykazu aktów normatywnych i orzecznictwa, które Autor przeanalizował. Pozycje przywołane w bibliografii znajdują swoje odzwierciedlenie w treści rozprawy. Niektóre z nich wykraczają tematycznie znacznie poza ramy rozprawy z zakresu prawa, jednak ich wykorzystanie jest w tym przypadku właściwe i w pełni uzasadnione. Poczynione wnioski znajdują bowiem swoje odzwierciedlenie w zebranych materiale badawczym, a analiza prawnicza odnosi się nie tylko do stanów prawnych, ale i stanów faktycznych. Wobec powyższego stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Bena Sassi spełnia kryteria formalne stawiane tego typu opracowaniom.

### 3. Konkluzja oceny rozprawy doktorskiej

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską mgra Bena Sassi nt. *Skuteczność prawa międzynarodowego w porządku prawnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, przygotowaną pod opieką naukową prof. UW dr hab. Katarzyny Myszony-Kostrzewy w Instytucie Prawa Międzynarodowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, stwierdzam, że rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669), a tym samym może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym nadania

stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.  
Wobec powyższego rekomenduję Radzie Naukowej Instytutu Prawa Międzynarodowego  
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dopuszczenie mgra Bena Sassi  
do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.



**Prof. UKSW dr hab. Elżbieta Karaska**